

Z Brześcia do więzień okręgowych Prawda o losie aresztowanych b. posłów

W związku z wiadomościami, zamieszczonymi w niektórych dziennikach a dotyczącymi miejsca osadzenia w areszcie b. posłów na Sejm, znajdujących się w więzieniu nad Bugiem, agencja „Iskra” dowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, iż ci z pośród b. posłów, w sprawach których śledztwo zostało zakończone, będą w najbliższym czasie transportowani do więzień tych okręgów sądowych, w których odbędą się rozprawy przeciwko nim.

O dalszych losach osadzonych w areszcie mocą decyzji sędziego śledczego b. posłów, zadecydują właściwe sądy okręgowe.

Przed wyborami do Senatu Odezwa Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem wydał następującą odezwę:

OBYWATELE RZECZYPOSPOLITEJ!

Oddając swe głosy na liście Marszałka Piłsudskiego, złożyliście dowód głębokiego patriotyzmu i wielkiej dojrzałości politycznej.

Dokonaliście pod wodzą Marszałka Piłsudskiego wielkopomnego dzieła, nieznanego w historii współczesnej demokracji parlamentarnej, zdobywając trwałą i zwartą większość w Sejmie Państwa Polskiego, zadając tem klam twierdzeniom o braku spójności wewnętrznej naszego społeczeństwa.

Obywatele!
Głosując na liście Nr. 1 złożyliście zarazem dowód głębokiej ufności do osoby Marszałka Piłsudskiego, jako Wodza Narodu i Budowniczego Państwa.

Te miliony głosów, które padły na Jego liście, przesądziły tem samem konieczność zmiany ustroju Rzeczypospolitej, która Marszałek Piłsudski wskazał, jako główną troskę swoją i przyszłego Sejmu.

W sprawie przyszłej zmiany ustroju doniosła rolę odgrywać ma również Senat Rzeczypospolitej.

Dlatego dziś jest sprawa ogromnej wagi, ażeby wyniki wyborów do Senatu były w całkowitej harmonii z wynikiem wyborów do Sejmu.

Tylko w takich warunkach możliwa będzie owocna i skuteczna praca obu naszych ciał ustawodawczych dla przyszłości naszej Ojczyzny.

Obywatele.
Nie wolno nikomu zaniedbać swego obowiązku przy wyborach do Senatu w dniu 23-m listopada!

Niech nikogo z uprawnionych nie zbraknie przy urnie wyborczej!

Pomyślny wynik głosowania do Senatu będzie dokonaniem świetnego zwycięstwa, odniesionego w wyborach do Sejmu.

Niech żyje Polska!
Niech żyje Marszałek Piłsudski!

Niech żyje całkowicie zwycięstwo ideału Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem!

BEZPARTYJNY BLOK WSPÓLPRACY Z RZĄDEM.

Zalew kopalni węgla na Śląsku wskutek pęknięcia rury wodociągowej

KATOWICE, 19.11. — Tel. wł. — Dziś przed południem na kopalni Donnersmarka w Wąłowicach wskutek pęknięcia rury wodociągowej o wytrzymałości 45 atmosfer, woda zalata sztolnię położoną 450 m. pod ziemią, zagrażając życiu pracujących tam górników.

Na wieść o katastrofie wśród robotników wybuchł popłoch. Zmobilizowano natychmiast ratowników, którzy z narażeniem własnego życia pospieszyli z pomocą zagrożonym.

W wyniku akcji ratunkowej udało się wstrzymać napływ wody i po wyprowadzeniu górników sztolnię zamknięto. Szkody wyrządzone przez wodę są znaczne. (W.).

Rozprawa przeciw uczestnikom wiecu Centrolewu



Na ławie oskarżonych: 1) J. Dziegielewski, 2) Edm. Chodzyński, 3) Edw. Chróściecki, 4) M. Synowiecki, 5) Wł. Roguski, 6) J. Kuslak, 7) J. Byliński, 8) Z. Szulman, 9) Ant. Ruszkiewicz, 10) Just. Budzińska-Tylicka. Proces z powodu niestawienia kilku świadków odroczone.

MUSIMY GŁOSOWAĆ DO SENATU, gdyż przypięczeniem zwycięstwa do Sejmu będzie masowe głosowanie do Senatu na Jedynekę.

MUSIMY GŁOSOWAĆ DO SENATU, gdyż jedynie solidarna, harmonijna współpraca Senatu z Sejmem może wydać pożądane owoce.

MUSIMY GŁOSOWAĆ DO SENATU, gdyż w razie wstrzymaniu się od głosowania na Jedynekę grozi zwycięstwo tych, którzy dążą do paraliżowania państwowo-twórczej działalności Bloku Bezpartyjnego w Sejmie.

MUSIMY GŁOSOWAĆ DO SENATU, gdyż w ten sposób raz jeszcze zmanifestujemy nasze zaufanie do Wodza Narodu, Marszałka Piłsudskiego.

Pułkownik Sławek o wyniku wyborów Zapowiedź podniesienia autorytetu Sejmu

NOWY JORK, 19.11. — Tel. wł. — „Chicago Tribune” drukuje dziś wywiad z płk. Walerym Sławkiem na temat wyników wyborów w Polsce.

Płk. Sławek oświadcza, iż jest zadowolony z wyniku wyborów pod wieloma względami.

— Wydaje mi się przedewszystkiem — powiedział płk. Sławek — że na tej drodze uda się uzdrowić i podnieść autorytet parlamentu w Polsce, którego istnienie zostało w opinii społeczeństwa w istocie swą mocno podważone przez złe metody demagogii politycznej różnych partyj.

Ponadto wynik wyborów wykaże dobitnie, co w Polsce widzą wyraźnie, a czego nie dostrzegają nasi amerykańscy przyjaciele, że polskie mniejszości narodowe zmieniły się w nastroszone i zdecydowanie w kierunku kooperacji z państwem polskiem, jako z państwem własnym, a szczególnie z obecnym rządem.

Liczni reprezentanci Żydów, Ukraińców, Białorusinów, Czechów a nawet staroobrzędowców rosyjskich wchodzą w skład rządowego bloku Piłsudskiego i w ten sposób wyraźnie to potwierdzają.

Wam, Amerykanom, którzy patrzacie na Polskę na mapie świata tak bezpośrednio przylegającą do wschodniego wulkanu, zdawać się może, że Polska narażona jest stale na wielkie niebezpieczeństwo.

My, Polacy, zbliżając spokojnie oceniamy te rzeczy i rozumiemy też, że uporządkowanie ustrojowych spraw państwa naszego i rozbudowa naszej siły gospodarczej wytworzy tak wielką różnicę poziomu życiowego między naszym życiem, a życiem sąsiada rosyjskiego, że sąsiad ten stać się musi coraz mniej dającym powód do obaw.

Rozumie się, że na życie gospodarcze kraju musi być zwrócona teraz nasza bardzo baczną troską, co przy uporządkowanym stosunku parlamentu do najważniejszych problemów państwowych polski staje się coraz łatwiejsze.

W dniu wczorajszym na historycznym cmentarzu wojskim rozpoczęto dalsze prace nad poszukiwaniem szczątków gen. Sowińskiego.

Otwarto grób rodzinny duchownego prawosławnego Korzenkowskiego w którym to grobie, według informacji p. Szwajkowskiego udzielonych „Kurjerowi Czerwonemu” złożone miały być szczątki bohaterskiego obrońcy Woli — po przymusowym usunięciu ich z mogiły generała Aleksandra Murawjewa. Cztery trumny z mogiły — a mianowicie ks. Korzenkowskiego, jego żony, córki i teścia w asyście duchownych prawosławnych przewieziono do innej części cmentarza i pochowano. Dziś rozkopana będzie podłoga grobowca i czynione będą poszukiwania w ziemi.

W poszukiwaniu zwłok gen. Sowińskiego



W dniu wczorajszym na historycznym cmentarzu wojskim rozpoczęto dalsze prace nad poszukiwaniem szczątków gen. Sowińskiego.

Otwarto grób rodzinny duchownego prawosławnego Korzenkowskiego w którym to grobie, według informacji p. Szwajkowskiego udzielonych „Kurjerowi Czerwonemu” złożone miały być szczątki bohaterskiego obrońcy Woli — po przymusowym usunięciu ich z mogiły generała Aleksandra Murawjewa. Cztery trumny z mogiły — a mianowicie ks. Korzenkowskiego, jego żony, córki i teścia w asyście duchownych prawosławnych przewieziono do innej części cmentarza i pochowano. Dziś rozkopana będzie podłoga grobowca i czynione będą poszukiwania w ziemi.

Sowiety w obliczu klęski zbożowej Gorączkowe ściąganie wszystkich zapasów

MOSKWA, 19.11. — Tel. wł. — Rząd Sowiecki przyznaje się, że jego polityka zbożowa poniosła zupełną klęskę. Według urzędowych danych komisariatu rolnictwa dostarczyła wieś tylko 76 procent zboża, które w myśl instrukcji miała oddać rządowi.

W niektórych okręgach ilość nie dochodzi nawet do 30 proc.

Komisariat rolnictwa oświadcza, że niedotrzymanie planu zbożowego naraża rząd Sowiecki na wielkie trudności w apro wizacji miast i w dotrzymaniu zobowiązań eksportowych. Innymi słowy Sowiety nie będą mogli dostarczyć obrzymiej ilości zboża, sprzedanego zagranicę po cenach dumpingowych.

Wobec tego stanu rzeczy rząd nakazał wysłanie na wieś specjalnych komisarzy, którzy z całą bezwzględnością mają zabrać chłopom zboże. Poza tem nakazano kolektynom chłopskim pod groźbą oskarżenia o kontrrewolucję w ciągu tygodnia odstawić do punktów zbórnych wszystkie posiadane zapasy.

Popierse Marszałka Piłsudskiego



W ścianie gmachu Głównej składnicy muniarowej w Cytadeli warszawskiej, odsłonięte w tych dniach uroczystie przez szefa Intendencji płk. dr. Karola Rudolfa.

Głosowanie na unieważnioną listę Demonstracja Niemców Śląskich

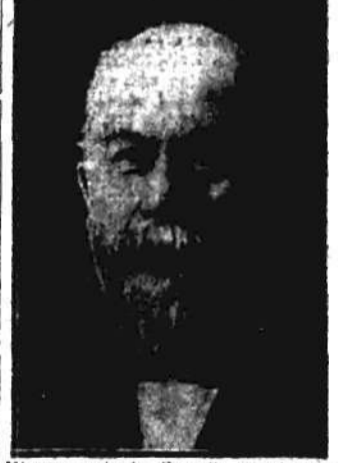
KATOWICE, 19.11. — Tel. wł. — Wobec unieważnienia listy niemieckiej do sejmiku Śląskiego (wybory odbędą się 23 h. m.) w okręgu Cieszyńskim, Bielskim, Rybnickim i Pszczyńskim, ukazało się wezwanie bloku niemieckiego do wyborców w tych okręgach, by oddawali swe głosy demonstracyjnie na unieważnioną listę.

Ożywioną agitację wśród Niemców cieszyńskich urządzają socjaliści niemieccy.

Wielki proces w Baku przeciw obywatelom perskim, oskarżonym o sabotażowanie Sowieców

LONDYN, 19.11. Według doniesień z Teheranu, w Baku odbył się sąd nad przemysłowcami oskarżonymi o nadużycia pieniężne. Skazano na śmierć 3 Rosjan i jednego Persa. Prócz tego 13 Persów skazano na kary więzienia od 2 do 5 lat i na konfiskatę majątków. (PAT.).

H. Cheron



Ministrem skarbu Francji został onegdaj mianowany po ustąpieniu R. Poincaré'a senator, były parokrotny minister H. Cheron.

WYBITNY LOTNIK MURZYŃSKI pułk. Julien Hubert

NEW YORK, 19.11. Przybył tu wybitny lotnik murzyński, pułk. Julien Hubert, mianowany ostatnio ministrem lotnictwa w Abisynji. Zaprzecza on wiadomościom, że wkrótce po nominacji został z Abisynji wygnany.

Madryt w obawie zamachu stanu Strajki i krwawe rozruchy w Hiszpanji

MADRYT, 19.11. Na ulicach Barcelony trupy, w Alicante krwawe walki między policją i strajkującymi, w Granadzie strajk generalny, w Sewilli strajk studentów, w Walencji przyłączyli się do strajku metalowcy i robotnicy portowli, robotnicy w kopalniach węgla Asturji porzucili pracę, ludność Antequery w skrajnej nędzy, wszędzie policja z karabinami krąży po ulicach, — oto obraz dzisiejszej Hiszpanji.

Wywołują te zaburzenia i usiłują Hiszpanję stracić na dno przepaści anarchizmy t. zw. wolne związki syndykatów. W walce o rozszerzenie swoich wpływów z Katalonii na całą

Hiszpanję nie zatrzymują się przed niczem.

Przeciwstawienie się związków socjalistycznych tej zbrodniczej działalności

syndykatów anarchizujących nie odniosło na razie poważniejszych skutków.

W Madrycie strajk skończył się wczoraj wieczorem i zdawało się, że w stolicy zapanuje spokój. Tymczasem rozszły się nagłe pogłoski o bunclie przygotowanym przez oficerów artylerji, którzy już za rządów Primo de Riveri wzniecali krwawe rozruchy.

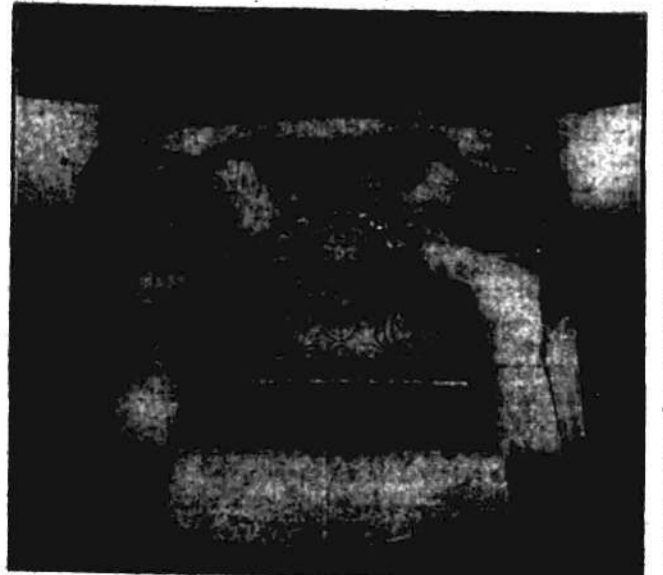
Madryt przybrał odrazu wygląd miasta, znajdującego się pod cieżarem stanu oblężenia. Policja i gwardja cywilna, wzmocnione posiłkami pośpiesznie sprowadzonymi z prowincji, znajdują się w ostrym pogotowiu.

Po mieście krąży silne patrolo. Wszystkie samochody, wjeżdżające do miasta są poddawane ścisłej rewizji

w poszukiwaniu broni.

Na przedmieściach zatrzymywani są przechodnie i poddawani rewizji. Do południa spokoju nie zakłócono.

Na biurku Papieża



Szeregony listy telefoniarzy płacony w Okręgu Białym przez jedno z amerykańskich towarzystw telefoniarzy

„Królowa diamentów” w orszaku Levine'a zwolniona z pod zarzutu fałszowania franków

WIENIĘ, 18.11. — Tel. wł. — Policja wiedeńska nie dała wiatry wyjaśnieniom „lotnika transpacyficznego” Karolowi Levine, który z pod zarzutu fałszowania franków francuskich starał się wykreślić twierdzeniem, iż chciał przygotować żetony dla powstałego kasyna gry w Biarritz.

Sprawa Levine'a znalazła się u prokuratora. Został on przewieziony do Wiednia, gdzie będzie osadzony w więzieniu śledczym przy sądzie krajowym.

Towarzyszką jego z czasów pobytu na Semmeringu, znana amerykańska miliarderką Mabel Boll, zwana „królową diamentów” została zwolniona i wyjechała do Paryża.

Krwawy pot zesłańców politycznych na drzewie sowieckiem wywożonym zagranicę

Według danych zaczerpniętych z prasy sowieckiej, w jednym tylko okręgu archangielskim pracuje na wyrębach drzewa wywożonego następnie po cenach dumpingowych zagranicę około 400 tysięcy zesłańców politycznych.

Każdy zesłańca powinien spłacać dziennie 35 drzew, które w dniu następnym dostarczane są przez innych robotników do tartaków, a w czwartym dniu ładowane do wagonów.

Spisek w najwyższej radzie wojennej wykryty dzięki zdradzie Rykowa

Dygnitarze wojskowi wodzami sprzysiężenia

BERLIN, 19. 11. „Socialistischer Wächter“, organ socjal-demokracji rosyjskiej w Berlinie, ogłasza sensacyjną wiadomość o aresztowaniu członka najwyższej rady wojennej Andrejewa oraz gen. Blichera, głównowodzącego armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

Aresztowanie to pozostaje w związku z wykryciem tajnej organizacji, skierowanej przeciwko obecnemu rządowi sowieckiemu. Na czele organizacji stał przewodniczący rady komisarzy ludowych Czychow, poprzednio tu aresztowany.

Centrala organizacji znajdowała się w mieszkaniu Czychowa oraz w biurze komisarza poczty Antypowa.

Wykrycie organizacji stało się możliwe dzięki informacjom, udzielonym przez Rykowa, który w ostatniej chwili zdecydował

się podać do wiadomości władz sowieckich o istnieniu sprzysiężenia, mając wątpliwości co do celowości spisku. (PAT.)

Aresztowanie adwokata Jerzego Fiedorowicza

pod zarzutem nadużyć na szkodę „General Motors“ w Warszawie

WARSZAWA, 19. 11. Sensacyjnego aresztowania dokonano wczoraj w Warszawie. Na polecenie podprokuratora sądu okręgowego p. Sieroszewskiego, zatrzymany został przez policję adwokat Jerzy Fiedorowicz (Górnoślaska 16), profesor prawa handlowego na uniwersytecie lubelskim.

Adwokat Fiedorowicz oskarżony jest o dokonanie nadużyć pieniężnych na szkodę firmy „General Motors“, której był radcą prawnym.

Przed kilku miesiącami firma ta poszukiwała gdzieś pod Warszawą teren na budowę fabryki i montowni samochodów. Zgłosił się wówczas do zarządu firmy pewien pośrednik i oświadczył, że

pod Ożarowem są do sprzedania grunta kolonisty Jana Perza, które napewno będą odpowiadać wymaganiom stawianym przez fabrykę.

Skierowano go wówczas do radcy prawnego firmy, adwokata Fiedorowicza, dla omówienia warunków kupna.

Podręcznik ten żądał dla właściciela gruntów, po 21 tysięcy złotych za morg. Ogólna jedynak cena podniosła o 50 tysięcy złotych, nadmiernie, że nadwyżka przypadnie mu w udziale jako prowizja. Wówczas, według oskarżenia, adwokat Fiedorowicz miał mu zaproponować, aby żądana sumę podniósł nie o 50, a o 75 tysięcy zł z tem, że nadwyżka ta pójdzie do podziału pomiędzy pośrednika a radcę prawnego.

Wzaman za to adw. Fiedorowicz miał przyrzec wydanie przychylniej opinii i poparcie oferty w zarządzie firmy.

Podręcznik zgodził się na tę propozycję.

Dzięki staraniom i poparci

Buchalter z uwolnionym aresztantem ucieka do Prus Wschodnich

GRUZIADZ, 19. 11. Buchalter więzienia karnego w Gruziadzu, Romanowski, uwolnił wczoraj jednego z więźniów, skazanego na długoletnie więzienie

i zbiegł w nim w niewiadomym kierunku, prawdopodobnie do Prus Wschodnich. Romanowski był zaprzyjaźniony z pomocnikiem naczelnika

wiezienia karnego, Markowem, Rosjaninem, który stanowisko to zajmował, domimo, iż był swego czasu przez władze polskie inwigilowany.

W sensacyjnej tej aferze zamieszanych jest, jak się zdaje, kilka osób. (K.)

Sypuła w Paryżu

MOSKWA, 19. 11. „Trybuna Radziecka“ ogłosiła korespondencję z Francji, dotyczącą akcji przeciwpolskiej, jaką agenci czerwonie międzynarodówki rozwijają wśród wychodźców polskich w północnych departamentach Francji.

Z korespondencji tej wynika między innymi, iż były komunistyczny poseł na Sejm, Sypuła, zbiegł do Francji i bierze udział w tej akcji, jako samozwańczy „delegat proletariatu polskiego“.

Tłumaczenie to było jednak tak mało przekonujące, że rada adwokacka jednogłośnie postanowiła wykreślić go ze swego grona.

Pośrednika jednak nie zadowolono takie zainicjowanie sprawy. Udał się on do władz prokuratorskich i oskarżył adwokata Fiedorowicza o oszustwo.

Adwokata Fiedorowicza po aresztowaniu osadzono w więzieniu śledczym przy ul. Danilowiczowskiej.

Parlament ludzi dobrej woli z Marszałkiem Piłsudskim

wspaniale rozbuduje młodą republikę polską

LONDYN, 19. 11. Pod nagłówkiem „Zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego“ środowy „Times“ zamieszcza artykuł wstępny, w którym stwierdza, że wyborcy zapewnią rządowi całkowitą przewagę parlamentarną, odpowiadającą samemu intencjom Marszałka Piłsudskiego.

Od chwili przewrotu majowego Marszałek stale miał do czynienia z kwestią pogodzenia władzy wykonawczej z ustrojem parlamentarnym, którego Marszałek — mimo swojego wielkiego prestiżu w oczach opinii publicznej w kraju, — nigdy nie przekraczał.

Od wykrócił do Warszawy przed czterema laty, Marszałek

mógł w Sejmie liczyć tylko na sześciu zwolenników. W następnym Sejmie zyskał 130 mandatów, ale większość Sejmu stanowili zdecydowani jego przeciwnicy.

Wynikiem był impas maszyni parlamentarnej, który przełamać można było tylko wyjątkowymi metodami. Marszałek nie ustawał w swoich wysiłkach stworzenia parlamentu, któryby z nim współpracował.

Marszałek pragnie parlamentu, któryby z nim współpracował w myśl zasad, które Marszałek uważa za konieczne dla pomysłowości kraju. Ten cel został obecnie osiągnięty i należy przypuścić, że Marszałek zdecydował się być „wiceł, niż dyktatorem“ przed wyborami, aby być „daleko mniej, niż dyktatorem“ po wyborach.

Omawiając poszczególne wyniki „Times“ stwierdza, że Niemców, przypisując im w znacznej mierze nierozważnym przemówieniem Treviranusa. Dziennik kończy wyrażeniem nadziei, że Marszałek znajdzie w nowym Sejmie dostateczną liczbę posłów, ludzi dobrej woli, którzy umożliwią mu wspaniałe rozbudowanie młodej republiki, w której tak wiele on sam zbudował własnymi dłońmi.

GIEŁDA

WARSZAWA, 19. 11.

Berlin 212.59, Holandia 359.02, Kopenhaga 238.05, Londyn 43.3275, Nowy Jork 8.91.5, Paryż 35.04, Praga 26.45, Sewaj carja 172.95, Wiedeń 125.6, Włochy 46.71, Czerwoniec 5.4.

Papieru lotaryjskiego 55.5, 3 proc. po 100, 50, 10 proc. po 100, 104, 6 proc. po 100, dolar, 75.25, 4 proc. po 100, 100, Akcje

B. Polski 161, B. Dyskontowy 107, B. Zw. Sp. Zar. 70, Silesia i Swiatło 70, Czeskie 35.5, Warsz. Cukier 35, Węgiel 39, Cegielski 40, Lillop 24, Mordrew 11.5, Norblin 36.5, Ostrówiec 45.5, Rudzki 14, Starachowice 15, Malewski 55.

Wybory przyznały rację Marszałkowi Piłsudskiemu

Powodzenia w sprawie ustroju życzy Marszałkowi prasa włoska

RZYM, 19. 11. Wszystkie dzienniki zamieszczają podobne Marzanki oraz podkreślają w tytułach zwycięstwo Bloku Bezpartyjnego.

Komentując wyniki wyborów w artykule wstępnym p. t. „Dzielo Piłsudskiego“ rzymska „Tribuna“ mówi:

System parlamentarny w Polsce stworzył wle partyi, uniemożliwił natomiast stworzenie „raz sprawowanie władzy rządowej“.

To też konieczna stała się walka, którą Marszałek Piłsudski prowadził od czterech lat w celu zapewnienia trwałości rządów i ukrócenia rebelji przywódców opozycji, ścigających na siebie zwykłe zarzuty „dyktatorskie“ oraz „pogwałcenia wolności parlamentarnej“.

Wyniki wyborów przyznały rację Marszałkowi.

Marszałek Piłsudski — powiada dziennik — niewątpliwie przystąpi do naprawy konstytucji.

Trzeba mu życzyć powodzenia w tej pracy.

„Giornale d'Italia“ pisze:

Rezultaty wyborów stworzą nową erę współpracy parlamentu z rządem Marszałka,

zmierną do unormowania życia społecznego, w szczególności w związku z zagadnieniami gospodarczymi oraz skomplikowaną sytuacją międzynarodową. Pismo zwraca uwagę na spa-

całą winę zwałik na odwołanego ostatnio do Ameryki byłego dyrektora oddziału warszawskiego firmy p. Pawłowskiego.

Odrodzenie finansowe kraju

Powojenne czasy przyniosły wiele zmian. Psychika człowieka wstrząsnęła okropnościami wojny zachwiała się w równowadze. Wyjrzały ku niej niezna ne możliwości; niepewność i nietrwałość rzeczy i ludzi zwróciły myśl w kierunku utrwale nia trwałego układu i zabezpieczenia przyszłości państw.

Ale, aby zająć miejsce odpowiedzialne w nowym układzie Europy trzeba podjąć i sprostać nowym obowiązkom. Odtąd zrozumienie powagi czasu i odpowiedzialności względem przyszłych pokoleń i historii, zmieniły nasze życie i zmieniły ludzi. Powoli oddalamy się od opinii lekkomyślnych Polaków. Coraz więcej myślimy o przyszłości i w imię tej przyszłości pracujemy. Oszczędność i zapobiegliwość stały się wielkimi cnotami społeczeństwa. Prawie każdy odłkłada dzisiaj z myślą o jutrze. Prawie każdy jest członkiem wielkiej instytucji społecznej, wzbogacającej kraj ogromem skupionych kapitałów, — członkiem „P. K. O.“ Przez nią bierze i on udział w wielkiej pra-

cy odrodzenia gospodarczego kraju.

Do niej ze wszystkich stron Polski płyną grosze ciężko zarobionych, a z trudem odkładanych pieniędzy, ona potrafi odpowiednim traktowaniem swoich klientów, mając dobro ich interesów na celu, zyskać pełne zaufanie całego społeczeństwa polskiego.

Z jednej strony gwarantując bezpieczeństwo wkładów swym uczestnikom, Poczta Kasa Oszczędności solidnie opromotuje ich oszczędności. Jednocześnie ułatwia ona rozwój przemysłu i rolnictwa, popierając rozbudowę miast i wsi i rozszerzając inwestycje miejskie.

Rosnące zaufanie społeczeństwa polskiego do tej największej w państwie instytucji oszczędnościowej jest dowodem pożyteczności i mądrości jej polityki finansowej, a zwiększająca się z każdym dniem liczba uczestników obrotu oszczędnościowego (obecnie ponad pół miliona osób) budzi wiare, że jesteśmy na dobrej drodze do odrodzenia finansowego.

Co wróżą gwiazdy na dzień 20 listopada

Jest to dzień zmiennej wpływów i konjunktury

Ranek nie zapowiada się dodatnio i przynosi w dalszym ciągu nastroje chaotyczne i pewną depresję, co dawno się odczuwało również i w dniu wczorajszym — zwłaszcza osobom starszym i niedomagającym.

Nie jest to dobry czas dla wszelkich nowych poczyni i może przynieść drobne niepokole.

Jednakże południe obietuje zupełną zmianę nastroju. W tym czasie da się odczuwać pewne napięcie, poczem zaznaczy się większa ruchliwość i aktywność, jaka się będzie przejawiać również i w dniach najbliższych.

Wprawdzie godziny popołudnia mogą gorzej się zaznaczyć, dzięki stratom, nieporozumieniom, lub niepowodzeniom w związku z pośrednikami lub korespondencją, a jednak po godz. 17 nastąpi znowu ogólna poprawa, przynosząca weselość, mile towarzyszenie, rozrywkę i zapewniająca powodzenie artystyczne i uczulowe.

Wieczór późniejszy natomiast znowu grozi nieporozumieniem, podstępami i może przynieść sytuacje chaotyczne i zaplątane — zwłaszcza koło godz. 22-jej i później.

Dzieńko dziś urodzone — wesole, hu manitarne, uprzejme, lubiace wszelkie sporty i dążące do wolności — może zyskać powodzenie i sławę. J. S. D.

HERMAN HILGENDORFF

SZATAŃSKIE OCZY

POWIEŚĆ

Wyjęła drzwi z zawias. Jej wysportowane ciało jest silne i nładowane tysiącem energii, czekających na wyładowanie. Przeważała drzwi mocne sznurkiem, przyniesionym z motocyklu, przywiązała sznur do mostu i opuściła drzwi. Już, już chciała woda porwać te kruche deski w swój szalony taniec i wir, ale sznur trzyma mocno.

Ewa skoczyła... ale nic z tego... drzwi nie wytrzymują jej ciężaru... skapała się w zimnej wodzie... trawia jest do niczego. Ewa wydstaje się na brzeg. Jest zrozpaczona. Ciągłe przed oczami ma obraz człowieka, którego kocha i którego musi ratować... może od śmierci... może od innych wrogów, którzy o-

statecznie też tylko śmierć jego niosą w swoich rękach.

Czyżby los sprzyślił się przed nią? Czy ma być zniszczona, zdala od niego? Te trzy mundy leżą tam przeciw ciągłej jeszcze, nieruchome, groźne i świadczą przeciw niej... Szosa jest jeszcze wolna i pusta, ale jak długo jeszcze?... jak długo? Czuję jak krew pulsuje jej w skroniach, jak rzeka rzucza na nią błyszczące błyskawice, jak wiatr szumi w krzakach; uciekał... uciekał... uciekał!

Wraca do swego motocyklu. Niema sposobu! Nic nie pomoże, motocykl zamarli... krew z niego wyciekła... bijące serce zamarło. Motocykl jest zimny, jak ciało trupa.

Pneumatyczne koła? Nareszcie zbawcza myśl! Te koła pneumatyczne, które ją niosły z szaloną szybkością po szosie, zaniosą ją chyba teraz i przez wodę. Okrzyk radości wyrwa jej się z piersi. Okrzyk ulgi — znalazł się ratunek! Zdejmuje gumy z kół. Już leżą — okrągłe, elastyczne, napełnione powietrzem... pełne powietrza... Czyż nie wyglądają jak koła ratunkowe?

I dla niej będą to koła ratunkowe. Zabiera jeszcze dwie zapasowe gumy, pompuje z całą energią. Ma już teraz cztery okrągłe, napełnione powietrzem koła. Szybki rzut oczu na szosę... tam, daleko widać nowe punkciki... Nowi prześladowcy... Śmierć się dził już na karku... Pędzi teraz nad rzekę. Nie jest to tak łatwe przymocować te cztery koła do drzwi. Dwukrotnie musiała jeszcze wracać do motocyklu: po narzędzia... młotek... gwoździe... linę. Całe szczęście, że była dobrze zaopatrzona. Nareszcie koła umocowane, cienkimi, ale

mocnymi sznurkami. Ma teraz pneumatyczną tratwę. Zaniosła ją nad rzekę i opuściła na wodę.

Tratwa na pneumatykach trzy ma się świetnie, leży na dnie prawie ponad wodą. Skoczyła, tratwa się zanurzyła na szerokość dion, woda splukala trochę tratwę, ale nie wciągnęła jej głębiej. Ewa włożyła na tratwie siodełko z motocyklu, usiadła na nim i przecięła sznur, którym tratwa była przywiązana do mostu. Prąd porwał ją. Zakreśliła się wódko, kręci się jeszcze, kołuje, ale płynnie naprzód, stale w kierunku Northampton... do Northampton. Ewa raz jeszcze spojrziała przez lornetkę na szosę i widzi raz... dwa... trzy... cztery i więcej, jeszcze więcej. Mundy Scotland Yardu, jego wojska maszerują.

Ewa Strong kiwnęła im ręką. Mogła się na to odważyć, byli jeszcze bardzo daleko. Teraz jest zakręt na rzecę... tratwa kręci się, obraca... uderza o brzeg... fala obiewa Ewę... ale znowu jest

wszystko w porządku, minęła zakręt i sunie z niesłychaną szybkością po swojej drodze do Northampton...

Woda jest zimna, ale Ewa nie marznie... W sercu jej żyje człowiek, którego kocha i czuje gorące fale przelewające się przez ciało, kiedy myśli o tem, że go długo zobaczy, że go będzie mogła ucałować... tego człowieka, który leży w szpitalu w Northampton, który się nazywa Strong i który nie wie, kim jest.

O jednym jednak nie wiedziała Ewa, nie zauważyła tego. Jeden z ludzi leżących na szosie, żył, obudził się z omdlenia i widział w jaki sposób Ewa uciekla. Zauważył teraz zbliżających się ludzi w mundurach... on także kiwnął na nich ręką...

Człowiek, który stracił pamięć

Płatuszek jest znowu sam. Przymknął oczy. Krew wali mu w skroniach. Dr. Gordon Tre-

vor... Dr. Gordon Trevor! Kim był ten człowiek, którego kochała ta kobieta, kobieta, która rozpalila mu tak nagie krew? Czy to on sam był nim? Czy to on jest ten dr. Gordon Trevor, a ona jest jego żoną? Ogarnia go jakiegoś niezwykle uczucie szczęścia, rozpala rumieńce na jego twarzy, wywołuje dreszcz... Ale nie, włożono mu przecież, wbi to w niego inne nazwisko. Nazwisko, posiadające nad nim okropną moc i zabijające w nim wszelką radość. Nazwisko to brzmia: Dawid Strong! Nazwisko, które nosi morderca!

Kim on jest zatem naprawdę? Ta kobieta, której słodczy czuje jeszcze, której zapach snuje się jeszcze koło jego łóżka, której usta spoczywały tak niedawno na jego wargach, tak niedawno, że czuje jeszcze ich gorące dotknięcie... Ta kobieta mówiła... Gordon!... Gordon Trevor!

(D. c. n.)

Faktyczni i moralni sprawcy krwawych zająć w Alejach Ujazdowskich stają dziś przed sądem w Warszawie

WARSZAWA, 19.11.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem prezesa Neumana rozważa dziś proces dziesięciu osób, aresztowanych po krwawej demonstracji ulicznej, wieńczącej wiec „centrolewu” w Dolinie Szwajcarskiej w dniu 14 września 1930 r.

Oskarżonym, którzy stoją pod ciężkimi zarzutami grożą surowe kary.

Popelnione przez nich czyny mieszczą się całkowicie w ramach art. 123 k. k., z którego też są pociągnięci do odpowiedzialności. Artykuł ten przewiduje karę od 4 do 8 lat więzienia względem osób winnych udziału w zbiegowisku, które działając wspólnymi siłami uczestników do puścilo się przeciwdziałania przeciw organom władzy, wzywając do rozproszenia zbiegowiska, dalej zaś w części ostatniej przewiduje karę od 4 do 15 lat względem winnych podmieńca lub urzędzenia takiego zbiegowiska, oraz uczestników, któ-

ry kierowali tłumem przy popelnianiu wyżej wspomnianych zbrodni, podżegali, albo też użyli broni czy materiałów wybuchowych.

Ta ostatnia właśnie, szczególnie groźna dla oskarżonych część art. 123 będzie miała w pierwszym rzędzie zastosowanie, gdyż jak wykazało śledztwo, bojówka PPS. (CKW.), uczestnicząca w wiecu w Dolinie Szwajcarskiej była specjalnie uzbrojona w automatyczne rewolwery oraz granaty w celu stawiania zbrojnego oporu i zbrojnej napaści na policję.

przewidziana niedozwolonej demonstracji.

Organizatorom wiecu oświadczone, że wszelkie pochody są wzbronione i będą rozproszone w sposób prawem przewidziany. PPS. CKW. wiedziało więc, że niezastosowanie się do tego zarządzenia zrodzi starcie. Przewodzący bojówki, b. posłowie Edmund Chodyński i Józef Dziegielewski

wydał na dzień 14 września swoje milicji broń do użycia jej przeciw organom władzy.

W ostatnich czasach w łonie „milicji” partyjnej dokonano poważnych zmian, dzieląc ją na „grupę A”, złożoną z ludzi pewnych bojowych, przyczem działalność tej grupy była zakonspirowana, oraz na „grupę B”, czyli lawną milicję porządkową.

Chodyński i Dziegielewski kierowali „grupą A”, która między innymi zajmowała się stosowaniem represyj do t. zw. „mistrzaków”. Dwaj ci b. posłowie uczestniczyli w poufnych zebraniach komendantów dzielnic PPS. CKW. i pouczali ich o sposobach walki z policją, o obchodzeniu się z bronią i materiałami wybuchowymi.

Rolę zbrojnego reaktora „Pobudki”, Marjan Synowiecki, który dostarczał i przechowywał broń. Rozdawaniem rewolwerów przez Synowieckiego zajmował się: Cho-

dyński, Dziegielewski oraz Ewaryst Chrościński.

Broń rozdzielano członkom milicji w lokalu PPS. przy ul. Wareckiej.

Do sprawy powołano świadków, którzy broń tam otrzymali w celu użycia jej na rozkaz przewodzących bojówek.

Cały szereg świadków ma stwierdzić fakt użycia broni przez oskarżonych Antoniego Ruszkiewicza, Władysława Roguskiego i Józefa Kuclaka. Ostatni zwłaszcza, jako garbaty, specjalnie wpadł w oczy świadkom. Trzymał się przy boku mężczyzny potężnej budowy i razem z nim strzelał. Po krwawych wypadkach Ruszkiewicz wobec osób trzecich

chwał się do Dziegielewskiego, że strzelał do policji.

na co Dziegielewski odparł „to dobrze”.

Sędziwo ustalilo, że tylko sprężystość policji oraz szybkości, bo trwającemu zaledwie półtoręj minuty, rozproszeniu tłumowi zawdzięczać należy, iż państwo tak mało ofiar. Bojowcy rozbici i rozproszeni stracili orientację.

Policja miała udzielony na odprawie rozkaz, by nie strzelać, chyba, że zaszłyby potrzeby zareagowania bronią w stosunku do osoby strzelającej do policjanta.

Parę wiec strażów ze strony policji padło z tej właśnie racji. Gdyby wszakże policja nie zmieszła się z tłumem i oddała choćby jedną salwę, wywiałaby się regularna, a nieobliczalna w skutkach strzelanina.

W czasie zająć rzucano granat, który upadł opodal komisarza Koneca. Ten usłyszawszy charakterystyczny metaliczny dźwięk krzyknął natychmiast „padnij”. Policjanci padli, a wów czas rozległ się huk wybuchu. Drugi granat z przygotowanym do wybuchu zapalnikiem znaleziono w ogrodzie Rekierta w Alejach Ujazdowskich.

Takie to poważne materiały zebrano przeprowadzone śledztwo.

Na ławie oskarżonych prócz Chodyńskiego i Dziegielewskiego, którym zarzuca się opracowanie z góry całego planu walki z policją, prócz dostawcy broni Synowieckiego, oraz czynnych w czasie zająć członków

bojówki Ruszkiewicza, Roguskiego, Chrościńskiego i Kusiaka (strzały do policji) — zasiadają jeszcze jako podżegacze Z. Szulman, Jan Byliński i doktor Budzińska-Tylicka.

Proces po naradzie sądu został odroczone.

Pierwsza wyprawa na ślizgawkę



Już czas! Mrozik — lód gotowy. Idziemy na ślizgawkę!



Zima — r. dzieciarni. Byłe dużo, dużo śniegu.

Przemysłowcy japońscy w Łodzi

Onegdaj przybyła do Łodzi, w przejeździe z Moskwy do Berlina, grupa przemysłowców japońskich.

Celem wizyty — Japończyków jest zbadanie zdolności wywozowej przemysłu włókienniczego Łodzi.

Gości podejmuje prezydent polskiej Izby Przemysłowo-handlowej.

Czyta c o

Przedkład Saurów

Pożyczka zapalczana przyniesie 26 milionów dolarów gotówką

WARSZAWA, 19.11.

Pomyślny wynik rokowań o pożyczkę zapalczaną, prowadzonych bezpośrednio przez p. ministra Matuszewskiego wywarł niezmierne dodatnie wrażenie w kołach gospodarczych jako pierwszy dowód zaufania kapitału zagranicznego do ustabilizowanych stosunków politycznych w Polsce.

Nowe warunki dzierżawy monopolu zapalczanego, który w zeszłym roku przyniósł skarbowi 16 mil. zł. ych, są według naszych informacji znacznie dogodniejsze dla państwa, niż warunki dawnego kontraktu dzierżawnego.

Warunki te we właściwej chwili zostaną przedstawione przez rząd Sejmowi.

Nominalna wartość pożyczki wynosi 32.400.000 dolarów. Z sumy tej otrzymamy efektywnie około 26 milionów dolarów, gdyż 4 miliony zostaną zużyte na spłatę starej pożyczki.

OBRADE KOMISJI PAPIESKIEJ w sprawie konkordatu

WARSZAWA, 19.11.

Dnia 19-go b. m. rozpoczęły się ponowne obrady komisji papieskiej z przedstawicielami rządu w sprawach dotyczących wykonania konkordatu. Jednocześnie odbył się posiedzenie komisji prawnej episkopatu Polski pod przewodnictwem ks. kardynała Al. Kakowskiego. Członkami komisji prawnej są arcybiskupi metropolici.

Młodzi artyści wileńscy



W „Teatrze Miejskim” w Wilnie występowała dorodna para artystów. Żółta Niwińska i Marjan Wyrzykowski w komedji „Moja panna-mama”

Kto urodził się dnia 20 listopada

Lubi odkrywać cudze tajemnice

Posiada on specjalną umiejętność wyciągania tajemnic z innych — aby z tego skorzystać.

Wady: nie jest wolny od uczucia zawziętości i mściwości.

Dla oponentów dość sarkastyczny i ciężki — człowiek dziś urodzony dużo zajmuje się samym sobą, a dla spraw innych ludzi niewiele mu czasu pozostaje.

Pomocnym jest jednak, gdy się jego pomocy szuka. Chętnie okazuje się przyjazny i miły, gdy to jest mu pożyteczne, ale może również stać się niełaskawym, gdy zostanie podrażniony.

Naogół jego charakter jest prawy, umysł stały, a upodobania dość skromne.

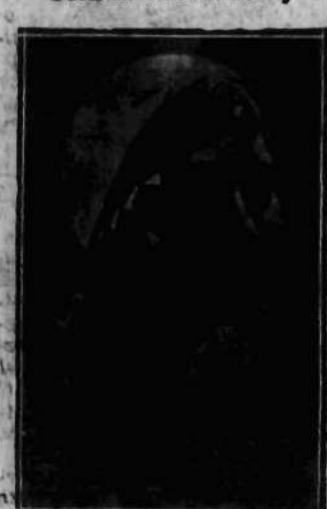
Jest to człowiek obdarzony wyśmienitą zdolnością umysłową i wykazuje pewne skłonności do studiów filozoficzno-religijnych. Cechuje go pewna predyspozycja do chorób serca lub gardła. Dzięki wielkiej zdolności regeneracyjnej organizmu wychodzi zazwyczaj obronną ręką z cierpienia fizycznego.

Kobieta urodzona dzisiaj, a niedostatecznie opanowana i nierozwinięta — krytykuje wszystko i gdera na swe otoczenie, a specjalnie na dzieci. Boi się o wpływ innych kobiet na męża i nieustannie śledzi, czy nie odkryje oznak jego niewierności.

Dnia 20 listopada urodził się: Piłsudski, znany sztycharz z zeszłego wieku, J. F. de la Harpe — krytyk i autor francuski, Otto, syn cesarzowej Zyty, pretendent do tronu węgierskiego, Thomas Charterton, poeta angielski, fizyk Otto von Guericke, Margherita — królowa maika włoska i Selma Lagerlöf — znana autorka.

Jan Starza Dzieńdobry

Ostatni krzyk mody



Modny kapeluszy filcowy, dostosowany ściśle do głowy.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIŚ:

WARSZAWA. Długość fali 1411,7 m. G. 11.58: Sygnał czasu i hejnał. G. 12.10: Płyty gramofonowe. G. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Wyk.: ork. Filh., H. Leska (sopran), J. Dworakowski (skrz.). Słowo wstępne wygłosi M. Modrakowska. 1) Wl. Zeleński: a) Uwertura „W Tajrach”, b) Urywki z op. „Konrad Wallenrod” — solo skrz. p. J. Dworakowski. 2) Wl. Zeleński: a) Mój kwiatek, b) O Jasku z pod Szcza, odp. p. Leska, 3) H. Wieniawski: a) III część koncertu skrzypcowo-moll, b) Oberias, odegra p. Dworakowski. 4) Al. Zarzycki: Barkarola, b) Z. Noskowski: Stach, odp. p. Leska, 5) A. Münchheimer: Flisacy (trabka solo, p. Bromke), b) Z. Noskowski: 1) Polonez elegijny, 2) Taniec cygański, odegra orkiestra. G. 14.30: „Amiologiczny dzień pani domu”, wyg.: p. M. Ankiewiczowa. G. 15.50: Odczyt rzadowy p. t. „Co zrobił i co zamierza zrobić rząd w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego”, p. Kaczorowski. G. 16.15: Recital z płyt gramofonowych. Hr. Huberman, G. 17.45: „Z zagadnień o istocie twórczości muzycznej”, wyg. dr. Z. Jachimcki. G. 17.45: Koncert wokalny. Wyk.: Z. Fabry (sopr.), W. Bregy (tenor), T. Łuczaj (baryt.). 1) a) P. Tosti: Ideale, b) H. Rattoli: Bandiera, odp. p. Łuczaj, 2) a) G. Luciani: Noc w Wenecji, b) S. Falchi: Eden, odp. p. Fabry i Bregy, 3) a) P. Tosti: Kujawka, b) P. A. Tirindelli: Di te, odp.

Na sezon zimowy



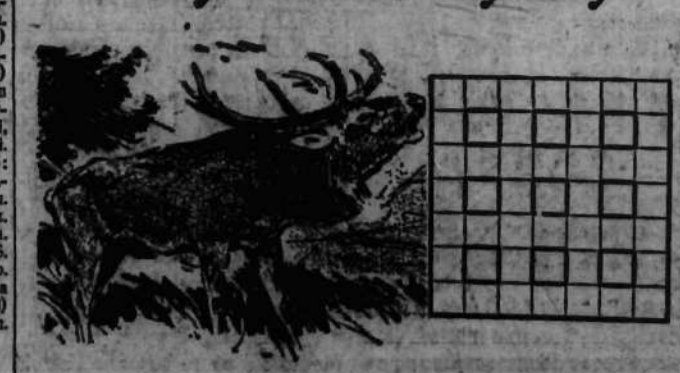
Modne obecnie „szkibi” jako ubranie kapelusza.

U stern polji yki Japonji



Minister spraw zagranicznych Japonji, Shidehara, zastępuje ciężko rannego wskutek zamachu terrorystycznego, premiera Hamaguchę.

Skrzyżowane wyrazy



Z liter: 4 a, d, 10 a, 2 f, 6 t, k, m, 6 n, 3 o, 3 r, 2 z, 2 2 — słodyc ostery wyrazy, czytane w kierunkuach poziomym i pionowym.

WIN ZIMOWY

Dziś: Felikszowi i Walerjuszowi. Jutro: Mark i Albertowi.

Sejm zbierze się 2-go grudnia

W wyborach do czwartego Sejmu Odrodzonej Rzeczypospolitej największą ilość głosów otrzymała lista prorządowa. Inne listy zredukowane zostały tak znacznie, że stały się drobnymi fragmentami swego dawnego stanu istnienia. Od powstania Odrodzonej Rzeczypospolitej Sejm nasz trawiony był śmiertelną i śmierniczą chorobą politycznym chorobą braku większości stałej, trwałej i opartej o zasady państwowości. Dopiero do obecnego, czwartego z kolei Sejmu jedna z list wyborczych zdołała — pomimo istnienia u nas protegiowanego rozdrobnienia głosów proporcjonalności głosowania — zebrać absolutną większość poselską. Jest to w warunkach polskiej rzeczywistości politycznej, olbrzymi krok naprzód i wielki sukces polityczny. Najbardziej pouczającą i napawającą ufnością — jest okoliczność, iż te większość uzyskała lista Marszałka Piłsudskiego.

Wyborów miało ukończonych 30 lat i mieszka w tym okręgu cały rok. Obwody wyborcze pozostają te same co przy wyborach do Sejmu, ci sami pozostają członkowie komisji obwodowych i ten sam system głosowania i obliczania wyników. Wybierzmy Senat, który godnie będzie współdziałał z Sejmem — Senat, złożony z ludzi poważnych, ludzi pracy i zastugi. Na liście państwowej i listach okręgowych Nr 1 macie takich ludzi. Są to kandydaci, którzy pójda do Senatu z ideą odbudowy i wzmacnienia Państwa. Czytelnicy! Głosujcie na listę Nr 1, na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

borów ułatwiły znacznie przeprowadzenie zmian w naszym ustroju politycznym i dały możliwość — przez stworzenie trwałej prorządowej większości — przeprowadzenia planów i reform, obliczonych na dłuższą metę. Przez wybory do obecnego Sejmu naród zaaprobował politykę Marszałka Piłsudskiego. Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się 2-go grudnia, wtedy według konstytucji Sejm musi się zebrać. Senat jest uzupełnieniem Sejmu. Wybieramy Sejm lepszy od poprzednich, wybieramy Senat, który pomoże Rządowi Marszałka Piłsudskiego w jego pracy nad poprawą ustroju i bytu Państwa. Wybory do Senatu odbędą się w najbliższą niedzielę, przyczem całe województwo białostockie stanowi jeden okręg i wybiera 4 senatorów. Prawo wybierania ma obywatel, który w dniu rozpisania

Wybierzmy Senat, który godnie będzie współdziałał z Sejmem — Senat, złożony z ludzi poważnych, ludzi pracy i zastugi. Na liście państwowej i listach okręgowych Nr 1 macie takich ludzi. Są to kandydaci, którzy pójda do Senatu z ideą odbudowy i wzmacnienia Państwa. Czytelnicy! Głosujcie na listę Nr 1, na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego.

Odpowiedź Treviranusowi

Rada Pedagogiczna Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Marszałka J. Piłsudskiego

składa na łódź podwodną — 75 zł. i wzywa do przedłożenia listy składkowej Radę Pedagogiczną Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego. — Na wezwanie p. dr. Szapiro-Aronowskiej, p. dr. Długacz wplaca na łódź podwodną 10 zł. wzywając do dalszych ofiar p. dr. Szylman. — P. dr. Kanel, wezwany przez p. dr. H. Kowalskiego wplaca na tenże cel 10 zł. i wzywa do dalszych składek p. dr. Segal.

Wstrzymanie ruchu kołowego na odcinku Nowy-Swiat do ul. Polnej

W związku z rozpoczęciem w dniu 18 b. m. robót brukarskich od ul. Nowy-Swiat do ul. Polnej ruch na tym odcinku zostaje wstrzymany. Objazd w stronę dworca przez ul. Różańską, Szlachecką, Polną i Lipową, z dworca ul. Krakowską.

Sosnową, Lipową, Rynek-Kościuszki.

Glycerina zjednoczona
GLYCERIJELL
ANIBA
Usuwa zaczerwienienie skóry

Zebranie Miejskiego Komitetu „Miesiąca Pomorza”

Wczoraj wieczorem, t. z. dnia 19 bm. odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie Miejskiego Komitetu „Miesiąca Pomorza”. Wypełniona sala Rady Miejskiej, świadczyła o należytem zainteresowaniu społeczeństwa kwestią Pomorza. Komitet Miejski „Miesiąca

Pomorza” ukonstytuował się następująco: Przewodniczący — Starosta Grodzki p. J. Mieszkowski. I wiceprezydent miasta mec. Ziemiński. II wiceprezydent — dr. Z. Siemaszko. Sekretarz p. Paweł Wawryk. Skarbnik p. Wajnach. Komisarzem Komitetu został p. St. Ledóchowski, prezes Koła Zw. Obr. Kr. Zach. Członkowie Komitetu pp: prezydent W. Hermanowski, ks. dz. A. Chodyko, dr. Rozenmann, ks. pastor Zirkwitz, ks. dziekan Guszkiwicz, ks. pastor Horodyszcz, plk. Kmicic-Skrzyński, plk. Remiszewski, plk. Błocki, plk. Porczyński, ks. dyr. Halko, insp. Jurecki, red. Maria Lubkiewiczowa, red. Jan Walewski, red. p. Kaplan, prezes Światłowski, prezes M. Kiedrzyński,

wa, J. Misztal, Woroszyński, pułk. Głowacki, kpt. Zacharewicz, plk. Kmicic-Skrzyński, Leon Pollak, Izaak Markus, I. Pines, Oswald Trilling, Tewel Krugmann, Efim Cytron, Stanisław Homan, L. Mioduszewski, Rubinsztajn, I. Gurwicz, P. Gielczyński, W. Snieżko, W. Koczara, rejent St. Jankowski, por. Pracki, Moniek Kwietowicz. Sekcja Szkolna: przewodniczący: prof. Barucki Leon, wiceprez. inspektor Jan Janicki i dyr. Tillemann. Członkowie: ks. dyr. Halko, dyr. W. Antonowicz, dyr. Zaremba, dyr. Zeligmann, dyr. Guttman, dyr. Motoszko, prof. Kossekówna, dyr. Dobrowa, ks. kan. Abramowicz, prof. Stefan Bialik. Komisja Rewizyjna: przewodniczący dyr. W. Zbirgo-Kościa, zast. przewodn. H. Żebin, członkowie: mec. Otto, rej. Urbanowicz, inż. Łada. Szczegółowy przebieg prac Komitetu „Miesiąca Pomorza” podamy. Można już dziś powiedzieć, że program „Miesiąca” jest bardzo obszerny i wszechstronny.

N.....
R.....

BETTY AMANN

ZULA POGORZELSKA

EUGENJUSZ BODO

KAZIMIERZ KRUKOWSKI

ADOLF DYMSZA

BOGUSŁAW SAMBORSKI

CHÓR DANA

Orkiestra Jazzbandowa HENRYKAGOLDA

Andrzej Strug
Anatol Stern
Konrad Tom
Adam Szpak
Wkr.

Po wyborach do Sejmu

Nigdy jeszcze mieszkańcy Białegostoku nie wyczekiwali z tak wielką niecierpliwością ukazania się „Dziennika Białostockiego” jak w ostatnich dniach. Całe zainteresowanie skupiło się na wiadomościach, napływających z frontu wyborczego. Komisja Okręgowa Wyborcza Nr. 5 w nocy z niedzieli na poniedziałek jedynie przyjmowała dostarczane przez komisje obwodowe obliczone już oraz protokół z przebiegu głosowania jednakże nie przeprowadzała sprawozdania obliczeń. Natomiast do Starostwa Grodzkiego napływały z poszczególnych obwodów miasta raporty o ilości padłych na każdą listę głosów, które natychmiast były podawane do wiadomości władz wyższych i prasy. Nadmienić

należy, iż starosta grodzki p. Mieszkowski w ciągu całej nocy z niedzieli na poniedziałek urzędował i pracował wraz z personelem. Dzięki świetnej organizacji działu informacyjnego w starostwie „Dziennik Białostocki” na czas otrzymując wyniki głosowania w mieście zdążył już rano poinformować swych czytelników.

KOMUNIKAT.
Do członków Sekcji Kom. Miesiąca Pomorza
Prezydium Komitetu Miejskiego Miesiąca Pomorza — zaprasza tą drogą pp. członków poszczególnych Sekcji na zebranie w piątek, dnia 21 bm. o godz. 6 wieczorem w sali Rady Miejskiej, w celu przydziału funkcji i zorganizowania „Miesiąca”. Przybycie konieczne i obowiązkowe.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 92 i 99 Ordynacji Wyborczej podaje do wiadomości publicznej wyniki wyborów do SEJMU Rzeczypospolitej Polskiej w okręgu wyborczym Nr. 5 (m. Białystok, oraz powiaty: Białostocki, Sokółski i Wołkowyski).

I. Głosów ważnych oddanych w okręgu wyborczym Nr. 5:
na listę Nr. 1 — 113.435 na listę Nr. 19 — 26.259
na listę Nr. 5 — 3.312 na listę Nr. 22 — 531
na listę Nr. 7 — 31.713 na listę Nr. 23 — 5.407
na listę Nr. 17 — 15.811

II. Posłami do SEJMU zostali wybrani:
Z listy Nr. 1 (Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem).
1) Car Stanisław 3) Bzowski Włodzimierz
2) Walewski Jan 4) Jaroszewicz Michał

Z listy Nr. 7 (Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictwo Centrolewu).
1) Sawicki Adolf.

Z listy Nr. 19 (Katolicki Blok Ludowy).
1) Bitner Wacław.

III. Zastępcami wybranych posłów są:
Z listy Nr. 1:
1) Motoszko Michał 3) Przytuła Józef
2) Szkiłdź Władysław 4) Jaroszewicz Bazyle.

Z listy Nr. 7: 1) Łoś Dominik
Z listy Nr. 19: Małyszko Adolf.

Białystok, dnia 19 listopada 1930 r.
Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 5 w Białymstoku (—) K. Wolisch.

Sekcja propagandowa: przewodniczący prof. F. Echeński, wiceprez. prof. M. Gołowski. Członkowie: dyr. W. Antonowicz, red. M. Lubkiewiczowa, red. P. Kaplan, red. A. Faranowski, dyr. K. Żurkowski, dyr. Wajnszadt

Sekcja imprezowo-dochodowa: przewodniczący dyr. E. Burczyński, wiceprez. dyr. Borowiczowa i Jakób Bekier. Członkowie: inż. Szpikowski, dyr. Łapiński, Szczesny, A. Rutkowski, Cauzmer, H. Pacewiczowa, H. Zbirhowska-Kościna, dyr. Borowicz, Z. Kamińska, naczeln. Sienczewski, A. Lichtensztejn, komdt. Mańkowski, mec. B. Dorożyńska, plk. Kmicic-Skrzyńska, I. Szellero-

EXTRA FIRST LATEX MARS
NAJTRWALSZY OBCAS GUMOWY
ŻAĐAĆ WSZĘDZIE

Dziś premiera
w nowo-otwartym **PRYZYTAŃ** KINIE „PRYZYTAŃ” (Kilkińskiego 2 w gmachu hotelu „Ritz”)
Markiz D'Eon
Wspaniały film historyczny
Dokreślony dla młodzieży
NAD PROGRAM:
1) GDAŃSK
2) Tort z niespodziankami

APOLLO
630, 820, 1015
Przebieg sezonu

POCHODNIA NARODZINY MARSYLJANKI
Pierwszy dźwiękowy film na tle krwawej rewolucji — 1000-ne tłumy z pieśnią walczą o wolność

LAURA LA PLANTE
jako rewolucjonistka
JOHN BOLES
jako kapitan gwardii królewskiej

„MODERN” Początek: 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ PREMJERA
DZIŚ BOSKA, KUSZĄCA, ZMYŚLOWA
GRETA GARBO
i jej najlepszy partner **CONRAD NAGEL**
w wielkim filmie romantycznej miłości p. t. **„POCALUNEK”**
Tragedja meżatki, oskarżonej o zabójstwo męża
PONADTO: **WSZYSTKO NA OPAR** komedia dźwiękowa w 2-ch akt.

ZYCIE PŁCIOWE I SEKSUALIZM
Tylko dla dorosłych!!!
10 cennych i pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarza! 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzny — kobiety”. 4) Dr. Weinger: „Tajemnica kobiet i mężczyzny”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. Dodajemy 5 innych, a pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 złotych. Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową. Na wydanki załączyć zł. 1.50 (marchki pocztowe). Warszawa. Redakcja „Świt”. Nowowiejska 32 m. 6.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne i noszypłucne
Przyjmuje rano i od 4-8 w. Kobiety 4-5 pp. Władzysław i święta od 4-6 pp. ul. Świdwiejska 14 m. 3 Telefon 8-40

Opisanie drabów
Truskawiec — Sezon zimowy jak zwykle od 1 grudnia do 1 marca. Informacji żądać — mieszkanie zamawiać tylko przez Zarząd zdrojowy.

Czasz otrzymać posiadę? Musz ukończyć kursy fachowe korespondencyj. im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kadrifji, pisania na maszynie, i towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, piśmienn. gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa 24-letnie prospektów.

Ża obłady i 2-3 zł. dziennie od umowy postukuje jakiegokolwiek pracy umysłowej od zaraz lub od 1.1.31 r. Jestem po wojsku. Znam b. dobrze biurowość, piszę na maszynie — szapirograf, powielacz. Oferuję proze kierować do administr. „Dziennika” — pod „Bez wyścicia”

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią. Warszawa 108 do wynajęcia.

Przebieg sezonu
Potrzebni zdolni chrześcijanie na sjeantów do sprzedaży artykułów rolniczych po wsiach, fachowość niekonieczna, zarobek 250—450 zł. Zgłoszenia: godz. 10—1 i 3—6 do 22 listopada. Hotel Palace, pokój 20, Lipowa 29

Fortepian czarny krótki okazuje do sprzedania. Mazowiecka 29, Sklep.

Sprzedam drzewo na chlew. Władzysław 34

Zgubiono rejestracyjne, wydane przez Magistrat Białostocki na imię Bereła, s. Nochlas, Zalcmana, roczn. 1910, zam. Białystok. Suche 23.

Zgubiono kartę rejestracyjną, wyd. przez Magistrat Białostocki na imię Józefa, s. Wawrzyca, Wąska, roczn. 1910, zam. Białystok, Mickiewicza nr. 18.

Czytacie „Dziennik”